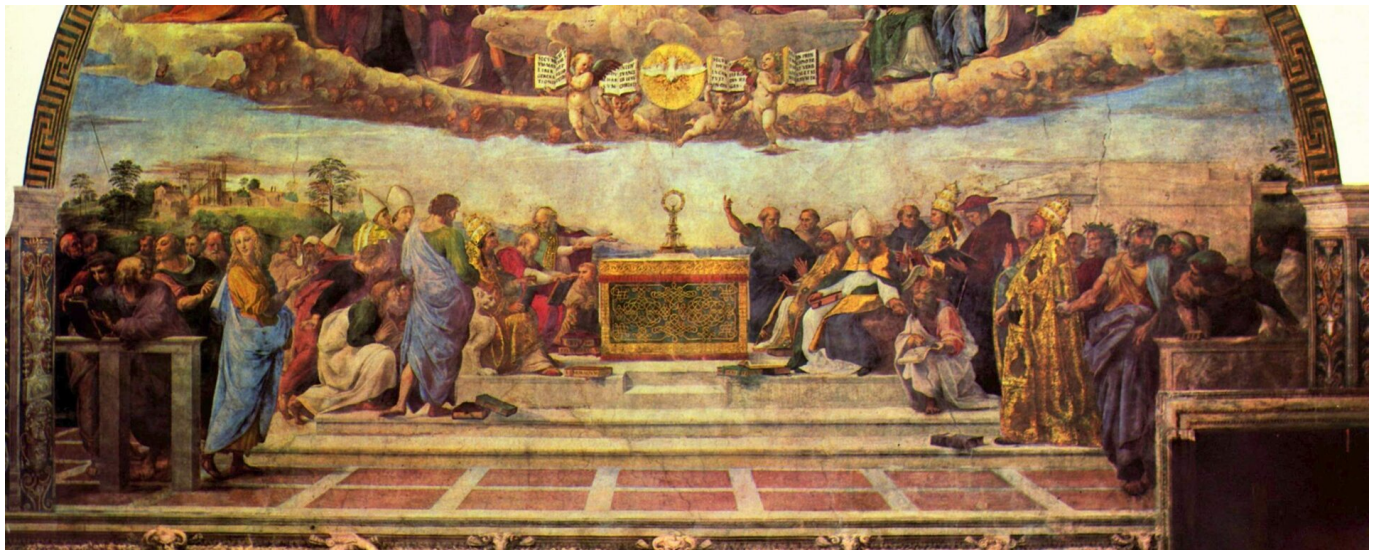




Anzelm contra Tomasz

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Ilustracja interaktywna](#)
- [Sprawdź się](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Św. Anzelm z Canterbury, *Bóg naprawdę jest*, [w:] tegoż, *Monologion. Proslogion*, tłum. L. Kuczyński, Kęty 2007.
- Św. Anzelm z Canterbury, *Proslogion*, tłum. L. Kuczyński, Kęty 2007.
- Św. Tomasz z Akwinu.



Anzelm contra Tomasz

Rafael Santi, *Dysputa o Najświętszym Sakramencie*, 1508-1509.

Źródło: domena publiczna.

Jednym z głównych problemów filozofii chrześcijańskiej jest stosunek wiary i wiedzy, prawd objawionych i tych, do których dochodzi się na drodze rozumowania. Istnieją filozofowie, którzy kwestionują wartość racjonalnej wiedzy. W filozofii średniowiecznej ukształtował się jednak istotny kierunek filozoficzny – scholastyka – który zakładał, że nie ma sprzeczności między jedną a drugą sferą. Niektórzy z jego przedstawicieli – jak św. Anzelm – uważali wręcz, że nie ma takiej prawdy wiary, której nie dałoby się racjonalnie uzasadnić. W takim kontekście ważnym wątkiem filozofii chrześcijańskiej stały się dowody mające w racjonalny sposób wykazać, że Bóg istnieje. W tej lekcji porównamy ze sobą dowody przedstawione przez św. Anzelma i św. Tomasza. Temat lekcji może sugerować, że sposoby dowodzenia obu filozofów fundamentalnie się różnią – i rzeczywiście, wiele ich dzieli, choć można również odnaleźć podobieństwa między argumentami, którymi się posługują.

Twoje cele

- Zrekonstruujesz krytycznie argumenty kosmologiczne i teleologiczne św. Tomasza
- Scharakteryzujesz kontekst filozoficzny pięciu dróg św. Tomasza (koncepcję Boga i człowieka)
- Zrekonstruujesz krytycznie argumenty św. Anzelma
- Dokonasz porównania oraz ocenisz dowody na istnienie Boga

Przeczytaj

Anzelm z Canterbury i Tomasz z Akwinu to dwie niezwykle ważne postaci średniowiecznej filozofii chrześcijańskiej. Anzelma uznaje się za ojca **scholastyki**, czyli nurtu filozofii średniowiecznej, który dążył do uzgodnienia prawd objawionych z rozumem. Żyjący dwa wieki po Anzelmie Tomasz był twórcą jednego z głównych nurtów filozofii chrześcijańskiej – **tomizmu**.

Zakładając, że nie może być sprzeczności między wiarą a rozumem, obaj filozofowie próbowali za pomocą racjonalnych argumentów udowodnić istnienie Boga. Anzelm przedstawił je w dwóch dziełach – *Monologionie* oraz *Proslogionie* (tam pojawia się najbardziej znany dowód Anzelma – **argument ontologiczny**). Natomiast Tomasz zestawiał w *Sumie teologii* pięć dowodów na istnienie Boga – cztery **kosmologiczne** i jeden **teleologiczny**.

św. Anzelm : Trzy dowody z *Monologionu*

Względność własności

Jeśli rzeczy posiadają jakąś własność, to posiadają ją w pewnym stopniu. Musi więc istnieć byt, który posiada pełnię tej własności.

Anzelm stosuje to rozumowanie do dobra i wielkości. Rzeczy są dobre w mniejszym lub większym stopniu. Są dobre względnie – nie same z siebie, lecz ze względu na coś innego. A zatem, jeśli określimy pewien byt jako dobry, to tym samym stwierdzamy, że znajduje się on w pewnym stosunku do Boga, który jest dobrem najwyższym. Bóg, jako miara dobra, tworzy hierarchię bytu – rzeczy są lepsze lub gorsze ze względu na to, że znajdują się bliżej lub dalej od Boga.

Analogicznie, rzeczy uznajemy za duże lub małe dlatego, że znajdują się w pewnym stosunku do Boga. Bóg jest bowiem bytem największym – nie może być nic większego niż On. Pierwszy dowód opiera się zatem na odróżnieniu Boga od wielości istniejących bytów. Wszelkie posiadane przez nie wartości są względne, tymczasem Bóg jest dobry i wielki nie ze względu na coś innego, ale sam z siebie. W tym sensie jest On najwyższą miarą wszelkich własności.

Stopnie bytu

Doskonałość

((Św. Anzelm z Canterbury

Proslogion

Otóż wierzymy, że jesteś czymś, od czego nic większego nie można pomyśleć. A może nie istnieje taki byt, bo „mówi głupi w swoim sercu: nie ma Boga”. Ale z pewnością ten sam głupiec, gdy słyszy to, co mówię, to znaczy określenie: „coś, od czego nic większego nie można pomyśleć”, pojmuję to, co słyszy; a to, co pojmuję, jest w jego intelekcie, mimo iż nie pojmuję on, że ta rzecz istnieje. Czym innym bowiem jest istnienie czegoś w intelekcie, a czym innym jest rozumienie, że coś istnieje. Gdy bowiem malarz wyobraża sobie to, co ma namalować, posiada obraz w intelekcie, ale nie ujmuje go jeszcze jako istniejący, gdyż jeszcze go nie namalował. Natomiast po namalowaniu obrazu nie tylko posiada on dzieło w intelekcie, ale poznaje także, iż wykonane dzieło istnieje. Zatem nawet głupiec musi być przekonany, że jest przynajmniej w intelekcie coś, od czego nic większego nie można pomyśleć, ponieważ rozumie on to określenie, gdy je słyszy, a to wszystko, co się rozumie, jest w intelekcie. Z pewnością jednak to, od czego czegoś większego nie można pomyśleć, nie może istnieć jedynie w intelekcie. Gdyby bowiem istniało wyłącznie w intelekcie, można by pomyśleć, że istnieje również w rzeczywistości, a to byłoby jeszcze większe. Jeśli zatem to, od czego coś większego nie da się pomyśleć, istnieje tylko w intelekcie, to to, od czego coś większego nie można pomyśleć, jest tym, od czego coś większe da się pomyśleć. A to oczywiście jest niemożliwe. Bez wątpienia zatem istnieje coś, od czego coś większego nie da się pomyśleć, i to w intelekcie i w rzeczywistości.

Źródło: Św. Anzelm z Canterbury, *Proslogion*, tłum. L. Kuczyński, Kęty 2007, s. 199–201.

Dowód ontologiczny opiera się na następującym rozumowaniu – Bóg jest czymś największym (wynika to z pojęcia Boga), a zatem nie można pomyśleć nic większego. Następnie Anzelm zwraca uwagę, że nawet ktoś, kto nie wierzy w istnienie Boga jest

w stanie zrozumieć sens słów: „byt, ponad który nic większego nie można pomyśleć”. A zatem pojęcie Boga znajduje się w jego umyśle (intelekcje). Przypuśćmy teraz, że Bóg nie istnieje realnie, a tylko w naszym umyśle i pomyślmy o największej możliwej do wyobrażenia rzeczy, która istnieje realnie. Taka rzecz byłaby większa o swoje istnienie od Boga, który istnieje tylko w umyśle. To jednak sprzeczność – samo pojęcie Boga zakłada, że nie da się pomyśleć nic większego od Niego. A zatem Bóg musi istnieć – w przeciwnym razie dałoby się bowiem pomyśleć coś większego od Niego. Dowód ontologiczny opiera się na istotnym założeniu, wynikającym wprost z religijnej doktryny chrześcijaństwa. Istnienie uznaje się za doskonalszą i pełniejszą formę bycia niż nieistnienie. Odwołując się do Arystotelesa moglibyśmy powiedzieć, że w filozofii chrześcijańskiej akt jest doskonalszy od możliwości. Właśnie z tego powodu byt, który istnieje realnie jest doskonalszy i pełniejszy od bytu, który istnieje jedynie potencjalnie – jako znajdujące się w umyśle pojęcie. Właśnie z tego powodu Anzelm argumentuje, że byt realnie istniejąca największa istota byłaby większa od pojęcia największej istoty, która nie istnieje.

Pięć dróg św. Tomasza

Ruch

Skoro w przyrodzie istnieje ruch, to musi mieć jakąś przyczynę. Obserwując otaczające nas ciała dochodzimy do wniosku, że nic nie porusza się samo z siebie, lecz musi zostać w ruch wprowadzone. Obserwacja ta odnosi się zarówno do zjawiska przemieszczania się z miejsca na miejsce, jak i do ruchu, który określić możemy jako rozwój – np. dojrzewanie człowieka, który przez połączenie dwu komórek staje się dojrzałym przedstawicielem swojego gatunku. Skoro każdy poruszający się byt posiada swojego poruszyciela – przyczynę, która wprowadziła go w ruch, należy zapytać, czy ów łańcuch kolejnych poruszycieli ciągnie się nieskończoność i nie ma początku w czasie. Według Tomasza takie rozumowanie byłoby błędne – należy raczej przyjąć, że musiała istnieć pierwsza przyczyna ruchu i zmiany – Pierwszy Poruszyciel.



Tak zwany dowód z ruchu został sformułowany po raz pierwszy przez Arystotelesa ze Stagiry (384-322 p. n. e.). Arystoteles uważał, że wszystkie byty, które istnieją w przyrodzie poruszają się. Choć możemy wskazać naturalną przyczynę ruchu każdego bytu, nie potrafimy wyjaśnić, dlaczego w ogóle coś zaczęło się poruszać. Dlatego właśnie Arystoteles odwołał się do znajdującego się poza przyrodą Nieruchomego Poruszyciela.

Źródło: domena publiczna.

Przyczyna sprawcza

Konieczność

Doskonałość

Celowość (dowód teleologiczny)

Podsumowanie

Jak widzisz, Tomasz i Anzelm przedstawili dowody innego rodzaju, choć nie sposób nie zwrócić uwagi na pewne podobieństwa między nimi. Weźmy na przykład dowód z doskonałości, który pojawia się w *Monologionie*. Czy nie przychodzi on na myśl czwartej drogi Tomasza? Czy wspólnym elementem obu sposobów dowodzenia nie jest założenie o istnieniu hierarchii bytów, na której szczycie znajduje się Bóg?

Jest tak w istocie. Tomasz nie wymyślił pięciu dowodów na istnienie Boga, lecz je zestawił, czerpiąc z tradycji filozoficznej i dodając do nich własne modyfikacje. Zarazem jednak obu filozofów dzieli fundamentalne różnice epistemologiczne. Tomasz był przedstawicielem [aposterioryzmu](#) lub, mówiąc inaczej, empiryzmu genetycznego, w związku z czym w swoim rozumowaniu rozpoczynał od rzeczy konkretnych, dających się ująć zmysłowo i wznosił się na coraz wyższy stopień ogólności. Tymczasem we wszystkich dowodach Anzelm pierwowzór są ogólne pojęcia – założenia, na których opiera się cały dowód ([aprioryzm](#)).

Dobłą ilustracją tej różnicy może być dowód z doskonałości.

Aposteriorysta, na drodze porównań konkretnych, namacalnych rzeczy, które okazują się mniej lub bardziej doskonałe, dochodzi do ogólnej konkluzji – konieczności istnienia bytu doskonałego. Tymczasem u apriorysty konieczność istnienia bytu doskonałego jest punktem wyjścia rozumowania – wynika ona bowiem z samego pojęcia Boga.

Słownik

aprioryzm

(łac. *a priori* – pierwszy) określa źródło uzyskania danego sądu lub tezy; źródło to jest niezależne od doświadczenia i nie odwołuje się do niego

aposterioryzm

(łac. *a posteriori* – to, co późniejsze) określa źródło uzyskania danego sądu lub tezy; źródłem poznania jest doświadczenie

dowód (argument) kosmologiczny

(gr. *kosmos* – „porządek wszechświata”; *logos* – „nauka, teoria”) jeden z argumentów mających na celu dowiedzenie istnienia Boga, odwołujący się do zjawisk zachodzących w świecie przyrody

dowód (argument) ontologiczny

jeden ze sposobów dowodzenia istnienia Boga, który przyjmuje za punkt wyjścia pojęcia Boga jako największej i najdoskonalszej istoty oraz zakładający, że samo pojęcie Boga zawiera stwierdzenie Jego realnego istnienia

dowód (argument) teleologiczny

jeden ze sposobów dowodzenia istnienia Boga. Z faktu istnienia porządku i harmonii w świecie wnosi on o istnieniu rozumnego bytu, który zaprojektował go w sposób celowy

scholastyka

(łac. *schola* – „szkoła”; *scholasticus* – „uczony”, „nauczyciel”, „uczeń”) nurt filozofii chrześcijańskiej rozwijający się od IX do XV wieku, którego naczelnym problemem była zgodność prawd wiary z rozumem naturalnym. Za ojca scholastyki uznaje się św. Anzelma z Canterbury

tomizm

istotny kierunek filozofii chrześcijańskiej, nawiązujący do doktryny filozoficznej i teologicznej św. Tomasza z Akwinu

Ilustracja interaktywna

Polecenie 1

Przeanalizuj dowody na istnienie Boga przedstawione przez Anzelma i Tomasza. Na tej podstawie wynotuj, jakie widzisz między nimi podobieństwa i różnice.

Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

Sprawdź się

Pokaż ćwiczenia:   

Ćwiczenie 1



Zaznacz wszystkie możliwe odpowiedzi. Św. Tomasz posługiwał się dowodem...

☐ kosmologicznym.

☐ ontologicznym.

☐ teleologicznym.

☐ żadnym z nich.

Ćwiczenie 2



Przeciągnij nazwy stanowisk i ich przedstawicieli tak, by dopasować je do opisanych sposobów dowodzenia.

By uzasadnić twierdzenie należy odwołać się do doświadczenia., Uzasadnienie twierdzenia może opierać się na analizie pojęć, których dotyczy.

Postawa	Sposób dowodzenia	Postać
	By uzasadnić twierdzenie należy odwołać się do doświadczenia.	
	Uzasadnienie twierdzenia może opierać się na analizie pojęć, których dotyczy.	

((Św. Anzelm z Canterbury

Bóg naprawdę jest

Otóż wierzymy, że jesteś czymś, od czego nic większego nie można pomyśleć. A może nie istnieje taki byt, bo „mówi głupi w swoim sercu: nie ma Boga”. Ale z pewnością ten sam głupiec, gdy słyszy to, co mówię, to znaczy określenie: „coś, od czego nic większego nie można pomyśleć”, pojmuję to, co słyszy; a to, co pojmuję, jest w jego intelekcie, mimo iż nie pojmuję on, że ta rzecz istnieje. Czym innym bowiem jest istnienie czegoś w intelekcie, a czym innym jest rozumienie, że coś istnieje. Gdy bowiem malarz wyobraża sobie to, co ma namalować, posiada obraz w intelekcie, ale nie ujmuje go jeszcze jako istniejący, gdyż jeszcze go nie namalował. Natomiast po namalowaniu obrazu nie tylko posiada on dzieło w intelekcie, ale poznaje także, iż wykonane dzieło istnieje. Zatem nawet głupiec musi być przekonany, że jest przynajmniej w intelekcie coś, od czego nic większego nie można pomyśleć, ponieważ rozumie on to określenie, gdy je słyszy, a to wszystko, co się rozumie, jest w intelekcie. Z pewnością jednak to, od czego czegoś większego nie można pomyśleć, nie może istnieć jedynie w intelekcie. Gdyby bowiem istniało wyłącznie w intelekcie, można by pomyśleć, że istnieje również w rzeczywistości, a to byłoby jeszcze większe. Jeśli zatem to, od czego coś większego nie da się pomyśleć, istnieje tylko w intelekcie, to to, od czego coś większego nie można pomyśleć, jest tym, od czego coś większe da się pomyśleć. A to oczywiście jest niemożliwe. Bez wątpienia zatem istnieje coś, od czego coś większego nie da się pomyśleć, i to w intelekcie i w rzeczywistości.

Źródło: Św. Anzelm z Canterbury, *Bóg naprawdę jest*, [w:] tegoż, *Monologion. Proslogion*, tłum. L. Kuczyński, Kęty 2007, s. 199–2001.

Ćwiczenie 3



Na podstawie tekstu A uporządkuj przedstawione w nim rozumowanie.

Ponieważ rzecz, która istnieje realnie jest większa (o istnienie) od pojęcia tej rzeczy istniejącej w umyśle.



Gdyby Bóg nie istniał realnie można byłoby pomyśleć o czymś większym (czyli o Bogu, któremu przysługuje realne istnienie) [DLACZEGO?]



Każdy człowiek posiada pojęcie Boga.



Oznacza, że nic większego od Boga nie może być pomyślane.



Z pojęcia Boga wynika, że jest On bytem największym.



A zatem, konieczne jest, aby Bóg istniał realnie.



Ćwiczenie 4



Nazwij argument na istnienie Boga przedstawiony w tekście A i rozpoznaj jego autora.

Tekst B

((Św. Tomasz z Akwinu

Pewne jest [...] i stwierdzone zmysłami, że niektóre rzeczy na tym świecie są w ruchu. Wszystko zaś, co się porusza, jest poruszane przez coś innego; [...] Jeśliby przeto rzecz, przez którą coś jest poruszane, poruszała się, to musi i ona być przez coś innego

poruszana, a to znów przez coś innego.

Tak zaś nie można postępować w nieskończoność, ponieważ w ten sposób nie byłoby pierwszego poruszającego, a przeto także i żadnego innego poruszającego; ponieważ drugorzędne czynniki wprowadzające w ruch poruszają tylko przez to, są poruszane przez pierwszy czynnik w ruch wprowadzający [...]. Zatem musi się dojść do czegoś pierwszego poruszającego, które przez nikogo nie jest poruszane; a wszyscy rozumieją, że to jest Bóg.

Źródło: Św. Tomasz z Akwinu.

Ćwiczenie 5



Nazwij przedstawiony w tekście B dowód na istnienie Boga.

Ćwiczenie 6



Wyjaśnij, na czym polega główna różnica w sposobie dowodzenia istnienia Boga między Tomaszem i Anzelmem.

Najmocniejsza strona

--	--

--	--

--	--

--	--

--	--

--	--

--	--

--	--

Ćwiczenie 8



Czy Tomasz zgadza się, czy spiera z Anzelmem? Zdecyduj, wskazując w swojej odpowiedzi największe podobieństwa i różnice między filozofami.

Dla nauczyciela

Autor: Ewa Orlewicz

Przedmiot: Filozofia

Temat: Anzelm contra Tomasz

Grupa docelowa:

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres rozszerzony

Podstawa programowa:

Zakres rozszerzony

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

II. Elementy historii filozofii.

2. Św. Tomasz z Akwinu. Uczeń:

- 1) przedstawia św. Tomasza koncepcję Boga i człowieka;
- 2) krytycznie rekonstruuje „pięć dróg”;
- 3) porównuje dwie argumentacje za istnieniem Boga – argumentację św. Tomasza („pięć dróg”) z argumentacją św. Anzelm z Canterbury z Proslogionu (rozdz. 2 Bóg naprawdę jest);

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje obywatelskie;
- kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej;
- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje w zakresie wielojęzyczności;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się.

Cele operacyjne (językiem ucznia):

- Zrekonstruujesz krytycznie argumenty kosmologiczne i teleologiczne św. Tomasza
- Scharakteryzujesz kontekst filozoficzny pięciu dróg św. Tomasza (koncepcję Boga i człowieka)
- Zrekonstruujesz krytycznie argumenty św. Anzelm z Canterbury
- Dokonasz porównania oraz ocenisz dowody na istnienie Boga

Cele oprawy. Uczeń:

- rekonstruuje argumenty na istnienie Boga św. Anzelm z Canterbury;
- analizuje argumenty św. Tomasza: argument kosmologiczny i teleologiczny;
- porównuje i ocenia dowody na istnienie Boga św. Anzelm i św. Tomasza;
- analizuje tekst źródłowy: *Proslogion* (rozdz. 2. *Bóg naprawdę jest*).

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- dyskusja.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda.

Przebieg lekcji

Przed lekcją:

1. **Przygotowanie do zajęć.** Nauczyciel loguje się na platformie i udostępnia uczniom e-materiał: „Anzelm kontra Tomasz”. Prosi uczestników o zapoznanie się przed zajęciami z tekstem w sekcji „Przeczytaj”. Uczniowie mają za zadanie w grupach 4-osobowych przygotować plakaty/koleże/memy, w których przedstawiają zagadnienia związane ze scholastyką i tomizmem.

Faza wprowadzająca:

1. Przedstawienie wyświetlonego na tablicy interaktywnej lub za pomocą rzutnika tematu lekcji i celów zajęć. Wspólne ustalenie kryteriów sukcesu.
2. **Dyskusja wprowadzająca.** Nauczyciel weryfikuje przygotowanie uczniów do lekcji. Prosi poszczególne grupy, aby na forum klasy zaprezentowały efekty pracy w domu. Uczniowie powinni uzasadnić dobór środków, za pomocą których przedstawili pojęcia.

Faza realizacyjna:

1. **Mapa myśli.** Nauczyciel zapisuje na tablicy temat mapy myśli: *dowody na istnienie Boga*. Od niego prowadzi dwa ramiona: *św. Anzelm* i *św*. Tomasz**. Następnie prosi

uczniów, aby pojedynczo podchodzili do tablicy i zapisali jedno, ich zdaniem, najważniejsze pojęcie związane z tematem lekcji. Uczniowie każdorazowo uzasadniają swoje wybory. Jeżeli jest to potrzebne, nauczyciel uzupełnia informacje.

2. **Praca z multimedium:** Nauczyciel wyświetla na tablicy interaktywnej lub za pomocą rzutnika multimedium w sekcji „Schemat interaktywny”. Uczniowie odczytują polecenie: *Przeanalizuj dowody na istnienie Boga przedstawione przez Anzelma i Tomasza. Na tej podstawie wynotuj, jakie widzisz między nimi podobieństwa i różnice* i wykonują je w parach. Następnie dzielą się swoimi odpowiedziami na forum klasy.
3. **Ćwiczenia przedmiotowe.** Nauczyciel wyświetla treść ćwiczeń 1-3. Uczniowie pracują nad odpowiedziami indywidualnie.

Faza podsumowująca:

1. Uczniowie w parach opracowują quiz sprawdzający wiedzę z całej lekcji. Po określonym czasie wymieniają się przygotowanymi pytaniami z inną parą uczniów. Następnie wspólnie komentują swoje odpowiedzi.
2. Zalogowany na platformę nauczyciel ponownie wyświetla na tablicy temat lekcji i cele zawarte w sekcji „Wprowadzenie”. Każdy uczeń ma dokończyć zdanie, odwołując się do wyświetlonych treści: *Zaczynam się zastanawiać...*
3. Wybrany uczeń podsumowuje zajęcia, zwracając uwagę na nabyte umiejętności.

Praca domowa:

1. Ćwiczenia interaktywne nr 4-8.

Materiały pomocnicze:

- Tatarkiewicz W., *Historia filozofii*, Warszawa 2005.
- *Dlaczego filozofia? Filozofia a świat współczesny, doświadczenia źródłowe, drogi do filozofii*, „Filo-Sofija” 26(2014/3), s. 237-256.

Wskazówki metodyczne opisujące różne zastosowania multimedium:

- Nauczyciel może wykorzystać medium w sekcji „Ilustracja interaktywna” do podsumowania lekcji.